

„Radosny Czwartek” Kolejowym Szlakiem Jana Pawła II

3 sierpnia 2006 roku po raz drugi w ciągu wakacji, 50-osobowa grupa dzieci wraz z opiekunami pojechała pociągiem papieskim do Krakowa. Oto kilka wypowiedzi dzieci na temat wycieczki:

Wycieczka była bardzo ciekawa, było wiele atrakcji, ale największą z nich była jazda pociągiem papieskim, ponieważ przypomniała nam naszego ukochanego Jana Pawła II

Karolina i Maja lat 13

Wycieczka była interesująca, ponieważ jechaliśmy pociągiem papieskim i zobaczyliśmy smoka zionącego ogniem. Podobał mi się również widok ze wzgórza wawelskiego na Wisłę i Kraków. Osobiście polecam wszystkim Radosne Czwartki.

Roksana lat 10

Najbardziej podobało mi się, kiedy zwiedzaliśmy dom Jana Matejki, było dużo ciekawych przedmiotów z czasów malarza, oraz wiele obrazów, które on namalował.

Natalka lat 14

Podobały mi się krypty Juliusza Słowackiego i Adama Mickiewicza, a także muzeum Jana Matejki

Karolina lat 11

Najbardziej mi się podobał pociąg papieski, bo był wygodny i czysty. Później gołębie, które wyjadały precelki dzieciom z rąk. Ładny był też smok wawelski, który zionął ogniem.

Michał 12 lat

Podczas wycieczki byliśmy na słynnej ulicy Franciszkańskiej 3, gdzie oglądaliśmy wystawę zdjęć poświęconą papieżowi Benedyktowi XVI. Wielkie wrażenie zrobił na nas ołtarz Wita Stwosza w kościele Mariackim.

Michał i Marcin lat 12

Zebrała M. Zadora

Pogrzeb

Ze smutkiem zawiadamiamy, że w ostatnim czasie przeszli do wieczności:



Śp. Stanisława Włodarczyk, ur. 1928 r., zam. Konin, ul. Wyzwolenia
Śp. Marianna Pietrusińska, ur. 1907 r., zam. Wadowice, ul. Mickiewicza
Śp. Janina Pamuła, ur. 1924 r., zam. Wadowice, ul. Wojska Polskiego

Wieczne Spoczywanie racz im dać Panie

*Na zbliżający się tydzień życzymy Bożego błogosławieństwa i obfitych łask,
zwłaszcza dla Jubilatów i Solenizantów.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem **ks. Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, **e-mail** wadbazy1@wp.pl **www.bazylika.wadowice.pl**

ISSN 1640-0607

20 sierpnia 2006 r. Nr 34 (336) Rok 7

Spieszmy się kochać

XX Niedziela Zwykła

Na odejście Papieża

*Ojcze Święty Papieżu,
wędrowny Rodaku.*

*Daleko wysoko
w przestworza uchodzisz*

jak byś myślał,

że na ziemi tutaj

już Cię nie potrzeba.

Jesteś tu potrzebny

i ciałem i duchem

zostań z nami na zawsze

jak kromka

polskiego chleba!

*Alicja Śmiechowska-
Henkelmann*

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PRZYSŁÓW

Prz 9, 1 - 6

Chleb i wino na uczcie Mądrości

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO EFEZJAN:

Ef 5, 15 - 20

Napełniajcie się Duchem

Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim.

EWANGELIA: J 6, 51 - 58

Chleb żywy, który zstąpił z nieba

Jezus powiedział do tłumów: «Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życia świata». Sprzeczali się więc między sobą Żydzi mówiąc: «Jak On może nam dać swoje ciało na pożywienie?» Rzekł do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: Jeżeli nie będziecie spożywać ciała Syna Człowieczego i nie będziecie pili krwi Jego, nie będziecie mieli życia w sobie. Kto spożywa moje ciało

i pije moją krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje ciało i krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił - nie jest on taki jak ten który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki».

Oto słowo Pańskie

Aby wprowadzić słowo w czyn

Ubogaceni łaską wiary jesteśmy w stanie przyjąć ten największy dar miłosiernego Boga, którym jest Jezus Chrystus – „tak Bóg umiłował świat, że Syna swego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne”.

Przyjąc to, znaczy odważyć się na osobisty z Nim dialog i osobiste z Nim zjednoczenie realizujące się nade wszystko w sakramentalnych znakach. W sposób szczególny miłosierdzia doświadczamy w sakramencie pojednania, kiedy On obmywa nas z grzechu.

Doświadczając miłosierdzia ze strony Boga, sami jesteśmy także zobowiązani do czynienia go. W ten sposób spłacamy dług wdzięczności tak wobec Boga, jak i wobec ludzi, których On stawia na naszej drodze.

Zapamiętajmy słowa Ojca Świętego: „Potrzeba »wyobraźni miłosierdzia«, aby przyjąć z pomocą dziecka zaniedbanemu duchowo czy materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorodnych uzależnień lub przestępstw; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem”.

Ks. Krzysztof Burdak

Patriotyczne tablice

U wejścia do naszej świątyni po lewej stronie znajdują się dwie mosiężne tablice obwieszczające o patriotyzmie synów ziemi wadowickiej. Tablice te w latach 80. umieszczono wewnątrz kościoła, gdyż chciano je zabezpieczyć przed wrogością ówczesnej władzy.

Miejsce to jednak jest niedogodne z różnych względów. Najważniejszym jest mała ich zauważalność. Ludzie wchodzą do wnętrza świątyni i nie reagują na to, co jest na samym jej początku. Autorzy tablic chętnie zgodzili się na ich translo-

kacje, gdyż są przekonani, że na nowym miejscu treść tablic stanie się bardziej popularna. Nadszedł czas, ażeby tablice te zyskały właściwe, widoczne miejsce. Jestem przekonany, że tak jak pomnik Jana Pawła II stanął przed naszą świątynią i każdy, który przybywa do naszego miasta, może mu oddać hołd – tak również te dwie tablice umieszczone pod papieską płaskorzeźbą na frontonie bazyliki będą dla każdego bardzo czytelne. Przez przeniesienie tych odlewów chcemy udostępnić ich treść ogółowi ludzi. Niech liczni pielgrzymi nawiedzający nasze miasto znają również piękną historię oręża synów wadowickiej ziemi.

Ks. Proboszcz

Internetowa strona

Na naszych oczach dokonuje się niezwykle skok techniczny. Wyraża się on między innymi poprzez komputer, internet, komórkę. Maszyny do pisania – to przeżytek. Telefony stacjonarne – mało praktyczne. Strony gazet, z których dowiadujemy się różnych wiadomości – coraz bardziej się deaktualizują. Świat i to

co się na nim dzieje wchodzi w świadomość człowieka poprzez przeglądanie stron internetowych. Parafia nasza musi nadążać za współczesnością. W ostatnich tygodniach nasza Rada Duszpasterska zawnioskowała, aby poszukać człowieka, który za określone wynagrodzenie zajmie się aktualizowaniem strony internetowej naszej parafii. Poszukuję więc fachowca w tej dziedzinie.

Ks. Proboszcz

Jak ubezpieczyć się u św. Krzysztofa? - zbiórka na środki transportu dla misjonarzy

W niedzielę 23 lipca po naszym apelu o pomoc na środki transportu dla misjonarzy zebraliśmy 1.100 zł. Wszystkim ofiarodawcom składamy serdeczne Bóg zapłać. Warto zaznajomić się z danymi ogólnopolskimi na ten temat.

Zbiórka dla MIVA Polska, czyli pomoc misjonarzom w zakupie środków transportu odbywa się w parafiach całej Polski od 23 do 30 lipca br. Ponad 70 polskich misjonarzy spośród ponad 2 tys. pracujących w 94 misyjnych krajach - czeka na pomoc w zakupie środków transportu potrzebnych do misyjnej pracy. Pomoc dla nich organizuje już od pięciu lat MIVA Polska.

Aby pomóc misjonarzom MIVA Polska organizuje rokrocznie w każdej polskiej parafii akcję Święty Krzysztof. To apel do kierowców, aby jako podziękowanie za bezpiecznie przejechane kilometry złożyli dar na misyjne środki transportu. Hasło „I grosz za 1 każdy przejechany kilometr jako Twoje podziękowanie za bezpieczne podróże” stało się mottem przewodnim akcji.

Dotychczas udało się zakupić dla misjonarzy: 92 samochody, 38 rowerów, 22 motocykle, traktor, 2 łodzie i 2 silniki do łodzi. Za środków zebranych przez MIVA budowana jest też barka, która pływać będzie po Amazonce.

Intencje mszalne



Poniedziałek 21 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
- 7.⁰⁰ Śp. Jan Adamczyk
- 8.⁰⁰ Śp. Wiktoria, Henryk, Marian
- 12.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak
- 18.⁰⁰ Śp. Barbara i Antoni Nowak
- Śp. Zofia Stanek

Wtorek 22 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
- 7.⁰⁰ Śp. Zofia Stanek
- 8.⁰⁰ Śp. Jan Adamczyk
- 12.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak
- 18.⁰⁰ Śp. Genowefa Kucharska
- Dziękczynna za uratowanie życia dzieci i męża i o opiekę

Środa 23 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pacyna
- 7.⁰⁰ Śp. Jan Adamczyk
- 8.⁰⁰ Jakub Waclaw - 1 rocznica urodzin
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ Śp. Henryk Kowalski - 1 r.śmierci
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowenny*

Czwartek 24 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pacyna
- 7.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 8.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak
- 12.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
- 18.⁰⁰ Śp. Genowefa Kucharska
- Dziękczynna za opiekę

Piątek 25 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 7.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak
- 8.⁰⁰ Śp. Ludwik, Ewa i Bolesław Witek
- 12.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
- 18.⁰⁰ Śp. Ludwik Wiktor
- Śp. Czesław Korzeniowski

Sobota 26 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Władysław Zadora
- 7.⁰⁰ Śp. Michał Madyda
- 8.⁰⁰ Dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla Józefa i Marii w 50 r.ślubu
- 12.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Zielińska
- W Bogu wiadomej sprawie

Niedziela 27 sierpnia

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Kołosięń - 1 r.śm.
- 7.³⁰ Śp. Jan Bąk - 11 r.śm.
- Śp. Lucjan Cibor - 2 r.śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Ludwik Pytel
- 10.³⁰ Obl. Bożedla Anny i Tomasza Pająk w 5 r.ślubu
- 12.⁰⁰ Śp. Franciszek Cholewa i zm. zrodziny
- 13.¹⁵ Śp. ks. Stefan
- Śp. Helena i rodzice
- 19.⁰⁰ Śp. Antonina Leśniak

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – wspomnienie św. Piusa X, papieża, we wtorek – wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej, w środę – wspomnienie św. Róży z Limy, dziewicy, w czwartek – Święto św. Bartłomieja, apostoła, w piątek – wspomnienie św. Ludwika, króla, w sobotę – Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

XX Niedziela zwykła 20 sierpnia 2006

1. Dzisiaj przy Kościele jest zbiórka na pomoc na zakup przyborów szkolnych dla biednych dzieci.

2. Jutro o godz. 5.00 rozpoczynamy 2-dniową pielgrzymkę do Warszawy.

3. Kończy się miesiąc sierpień, okres specjalnej abstynencji. Czy w tym względzie posłuchaliśmy naszych biskupów?

4. W środę, na Nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30, dziękujemy Maryi za przeżyte wakacje oraz za zebrane plony.

5. Zapraszamy na radosny czwartek na gry i zabawy na godz. 10.00.

6. W piątek o godz. 13.00 pielgrzymujemy do Łagiewnik. Koszt 10 zł.

7. W sobotę, w Uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej, odprawimy o godz. 8.00 mszę św. z kazaniem połączonym z Aktem Zawierzenia Narodu Polskiego Matce Bożej.

8. Zapraszamy na 1-dniową pielgrzymkę do Lichenia. Wyjazd w poniedziałek 28.08 o godz. 4.00. Koszt przejazdu 60 zł.

/-/Ks. Jakub Gil - Proboszcz

Wdzięczność

Wdzięczność jest cechą ludzi szlacheckich. Pan Jezus podkreślił wdzięczną postawę jednego z dziesięciu trędowatych, których uzdrowił. Zasmucił się pozostałymi dziewięcioma, którzy po odzyskaniu zdrowia, zapomnieli o Uzdrowicielu. Najświętsza Maryja Panna wyśpiewała w hymnie „Magnificat”: „Bo wielkimi darami uczczonam od Tego, którego moc przedziwna, święte imię Jego.” Postawa czarnej niewdzięczności wyrażona jest w zdradzie Judasza. Słowo dziękuję jest znakiem ludzkiej kultury.

Człowiek dobrze wychowany często używa tego słowa w życiu codziennym. Również w życiu religijnym postawy nasze muszą być kształtowane poprzez okazywanie wdzięczności wobec Boga. Umieć dziękować Bogu za różne dary i łaski. Starać się widzieć w życiu codziennym Bożą Opatrzność, która dobrze i mądrze kieruje naszymi codziennymi sprawami. Modlitwa dziękczynna jest cechą głębszej religijności. Jeśli tylko prosimy Boga, a za nic Mu nie dziękujemy, to świadczy o naszym przy-

mitywizmie religijnym: „jak trwoga to do Boga”.

Nieraz byłem świadkiem, jak ludzie na różny sposób dziękowali Bogu, czy to z okazji przeżytych lat, czy też jubileuszy małżeńskich, lub rodzinnych. Odbywali w tym celu pielgrzymki, zamawiali msze św., lub w inny sposób wyrażali wdzięczność Bogu za błogosławieństwo w minionym okresie. Ci katolicy na różny sposób wyrażali prawdę, że to Pan Bóg kieruje ich życiem. Dzięki Niemu osiągnęli pewne sukcesy, czy też pokonali niebagatelne trudności. On ich ochronił od różnych niebezpieczeństw. Uczynił ich życie bezpiecznym.

Wielokrotnie doświadczyłem, będąc na różnych parafiach, zwłaszcza wiejskich, jak parafianie na zakończenie żniw zamawiali mszę św. dziękczynną. Byłem też świadkiem w Zakopanem, jak górale dawali na mszę św. za udany, dobry sezon, czy to letni, czy zimowy. Wtedy wyjaśniali, że było dużo gości i udało się im dobrze zarobić.

Wiem też, że właściciele willi nad morzem, którzy wynajmują letnikom swoje pokoje, po zakończonym sezonie, składają

(ciąg dalszy ze str. 3)

proboszczowi ofiarę na cele kościelne, jako podziękowanie za przebyty sezon.

Jestem w parafii wadowickiej już dziewiąty rok. W tym czasie miasto to jeszcze bardziej rozwinęło się pod względem turystyczno-pielgrzymkowym. Powstało wiele cukierni, restauracji, sklepów z pamiątkami, itd. Wielu ludzi dzięki licznym pielgrzymom znalazło sposób na życie. Nieraz zastanawiałem się, na ile właściciele tych różnorodnych firm mają wdzięczność do Ojca Świętego za to, że umożliwił im pracę i zarobek, utrzymanie rodziny i perspektywę na przyszłość. Nie wiem, jak rozwija się religijna świadomość tych wszystkich, którzy w Wadowicach żyją z turystyki i pielgrzymowania.

Są wśród nich tacy, którzy świadomie dają na mszę św. dziękczynną, a także wspierają odnawianie bazyliki. Czasami słyszę od nich piękne zdania, że ksiądz trosz-

cząc się o piękno bazyliki, ściąga coraz więcej pielgrzymów. Przez nich nam też jest lepiej. Ilu takich wdzięcznych ludzi jest w Wadowicach?

Naszym zadaniem jest kształtowanie w sobie postawy wdzięczności wobec Boga za to, że z niezbadanych wyroków Opatrzności Bożej, zechciał właśnie z Wadowic powołać na Stolicę Piotrową naszego Rodaka. Przecież to On rozślawił nasze miasto. Przyczynił się jak nikt inny do tego, że Wadowice są znane w Polsce i w świecie. Bardzo wielu ludzi z różnych zakątków naszej Ojczyzny, z Europy i innych kontynentów nawiedza nasze miasteczko.

Ojciec Święty, Janie Pawle II Wielki, może na co dzień w naszych zmaganiach o chleb powszedni zapominamy o tym, co Ty dla nas czynisz – dziś z największą pokorą przepraszając Cię za naszą niewdzięczność, tym bardziej pobudzamy się, aby dziękować Bogu za Ciebie.

Ks. Proboszcz

Czuwanie z Janem Pawłem

W naszej parafii drugiego każdego miesiąca wieczorem zbieramy się w świątyni, aby Bogu dziękować za to, że zechciał powołać z naszego miasta Wielkiego Papieża. Jednocześnie prosimy Wszechmoc Bożą o rychłą kanoniczację naszego Największego Rodaka.

Forma tego nabożeństwa składa się z następujących elementów:

a) godz. 19:00 Adoracja Najświętszego Sakramentu prowadzona przez członków Akcji Katolickiej,

b) godz. 20:00 Msza Św. wraz z homilią o nauczaniu papieskim, na którą czasami zapraszamy sąsiednie parafie,

c) godz. 20:45 prośby i podziękowania poprzez przyczynę Sługi Bożego Jana Pawła II,

d) godz. 21:00 słuchanie nauczania papieskiego,

Do widzenia Księżo Arturze

Po ośmiu latach Ksiądz Artur Chrostek wołają Ks. Kard. Stanisława Dziwisza został przeniesiony na wikariusza do Parafii św. Wojciecha w Bronowicach w Krakowie. Przybył do nas jako pięcioletni kapłan z Białego Dunajca. Katechizował dzieci i młodzież szkół podstawowych i gimnazjum. Najpierw w Szkole Podstawowej nr 2 przy ul. Sienkiewicza, a następnie w Zespole Szkół nr 1 przy ul. Słowackiego. Przez całe te lata był troskliwym katechetą. Miał wspólny język z dziećmi i młodzieżą gimnazjalną. Bardzo dbał o jak najlepsze przygotowanie dzieci do pierwszej komunii św., a młodzieży do bierzmowania. Troszczył się o należyte przeprowadzenie dla dzieci szkół podstawowych i gimnazjalistów rekolekcji wielkopostnych.

Jego zasługą jest prowadzenie, od kilku już lat, jednego turnusu kolonijnego podczas wakacji. To jest ogromny trud i wielka odpowiedzialność. Mało jest chętnych na prowadzenie takiego dzieła. Trzeba mieć wiedzę i odwagę i być dobrym organizatorem.

Przez wiele lat był spowiednikiem dla dzieci niepełnosprawnych u Sióstr Nazeranek. Miał z nimi kontakt. Bardzo poważnie traktował ludzi niepełnosprawnych. Oni wyczuwali w nim miłość i dlatego przed nim się otwierali.

Parafio, quo vadis?

Jan Paweł II wprowadził praktykę, której przed nim (a jak na razie i po nim) żaden papież nie podejmował. Jako biskup Rzymu systematycznie wizytował parafie swej diecezji. Odwiedził ich 316, do odwiedzenia wszystkich zabrakło kilkunastu. Ten ogromny, konsekwentnie kontynuowany - dopóki pozwalała na to stan zdrowia - wysiłek nie był ani nostalgiczną próbą przedłużenia tego, co praktykował w swoim Krakowie, ani fantazją hobbysty. Ten papież, który długo był pasterzem zwykłej diecezji, uważał, że życie Kościoła przechodzi przez parafię.